

# Luxtorpeda, POD SUFITEM

Bełkot, bełkot powszedni doprawiony sosem bredni

Tak związałem wątek z wątkiem  
Że mózg zwinął mi się w trąbkę  
I zagrał tremolo takie  
Że od lat jestem wariatem

Ha! Gotowiście? Jam gotów także  
Słuchajcie: światem rządzą grabarze!  
To spiszek tajny, szpadla i łopaty  
Kosą ścinać kwiaty równając do trawy

Nie znam się na gender, mam brodę, brzydką gębę  
I stuwatowy uśmiech z cudacznie krzywym zębem

Weź nie wyglądzaj mnie tym kitem  
Chcę mieć nierówno pod sufitem

Pod sufitem mam nierówno  
Jeden ma wszystko, a drugi nic  
Sprawiedliwości stało się zadość  
Woleli mieć zamiast być

Bełkot, bełkot powszedni doprawiony sosem bredni

Złączył mózg dostępne fakty  
O powszechnym dobrobycie  
Trzeba grać tam z metronomem  
Inaczej niż uczy życie

Ha! Chcecie bajki? Oto bajka  
Słuchajcie: Światem rządzi pchła szachrajka!  
Nie dość że artystka, to jeszcze komunistka  
Zrobi sobie dobrze, a resztę wyrzyga

Zagląda mi w kieszeń, robi miliony analiz  
Niech zajrzy mi od tyłu tam zobaczy socjalizm

Weź nie wyglądzaj mnie tym kitem  
Chce mieć nierówno pod sufitem

Miliony much nie mogą się mylić...

Pod sufitem mamy nierówno  
Jeden ma wszystko, a drugi ma? NIC